

Karol Weitz

Dopuszczalność poddania sporów wekslowych pod rozstrzygnięcie sądu polubownego

Palestra 51/3-4(579-580), 214-220

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

PRAKTYCZNE ZAGADNIENIA PRAWNE

Prawo cywilne

DOPUSZCZALNOŚĆ PODDANIA SPORÓW WEKSLOWYCH POD ROZSTRZYgniĘCIE SĄDU POLUBOWNEGO

Zgodnie z art. 1157 k.p.c.¹, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa majątkowe lub spory o prawa niemajątkowe – mogące być przedmiotem ugody sądowej, z wyjątkiem spraw o alimenty. Przywołany przepis określa granice właściwości sądu polubownego od strony przedmiotowej, tj. granice tzw. zdatności arbitrażowej sporów (spraw)². Odbiega on w istotny sposób od treści dotychczasowego przepisu art. 697 § 1 k.p.c., niemniej nie wprowadza w zasadzie żadnej zmiany w kwestii, czy dopuszczalny jest zapis na sąd polubowny, w którym strony poddają pod rozstrzygnięcie tego sądu spory mogące powstać na tle stosunku wekslowego (spory wekslowe). Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że spory wekslowe są sporami o prawa majątkowe mogące być przedmiotem ugody, jednak można postawić pytanie, czy przeciwko dopuszczalności poddawania tego rodzaju sporów pod rozstrzygnięcie sądu polubownego nie przemawiają istota oraz charakter zobowiązania wekslowego będącego źródłem takich sporów.

¹ Przepis art. 1157 k.p.c. wprowadzony wraz z całą częścią piątą, tj. art. 1154–1217 k.p.c., przez ustawę z 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 178, poz. 1478), która weszła w życie 17 października 2005 r.

² Stosowanie pojęcia „zdatowność arbitrażowa” sporu zaproponował w literaturze polskiej A. Wiśniewski, *Rozstrzygnięcie sporów korporacyjnych spółek kapitałowych przez sądy polubowne – struktura problemu* (cz. I), „Prawo Spółek” 2005, nr 4, s. 10. Zdatowność arbitrażowa oznacza właściwość sporu (sprawy), która polega na tym, że spór (sprawa) może zostać przez strony poddana pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, a więc poddana jego kompetencji jurysdykcyjnej w wyniku sporządzenia zapisu na sąd polubowny.

Kwestia dopuszczalności poddawania sporów wekslowych pod rozstrzygnięcie sądu polubownego była podejmowana już w okresie międzywojennym. Przed wydaniem kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r. („d.k.p.c.”) Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 21 marca 1929 r., III Rw 188/29³ uznał, że postępowanie w sprawach wekslowych nie może być przedmiotem postępowania przed sądem polubownym⁴. Z kolei w literaturze pod rządami art. 479 § 1 d.k.p.c. I. Rosenblüth stwierdził, że strony mogą zawrzeć zapis na sąd polubowny, w którym oddadzą spór, który już wynikł lub może wyniknąć z podpisania weksli, pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Autor stwierdził, że jeżeli strony zabezpieczyły pewien umowny stosunek wekslami, wówczas dla uzasadnienia właściwości sądu polubownego dla sporów wekslowych nie wystarczy poddanie właściwości sądu polubownego samego stosunku podstawowego, lecz konieczny jest zapis na sąd polubowny także co do roszczeń wekslowych. Strony nie mogą natomiast poddać sądowi polubowemu pod rozstrzygnięcie, czy nakaz zapłaty, wydany przez sąd państwowy, należy uchylić⁵.

Pod rządami dawnego art. 697 § 1 obecnie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego rozpatrywana kwestia „powróciła” po 1989 r. i wywołała rozbieżności zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie.

Negatywnie do możliwości poddawania pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spraw wynikłych ze zobowiązań wekslowych ustosunkował się Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 9 lipca 1996 r., I ACr 560/96⁶, stwierdzając, że rygoryzm odpowiedzialności wekslowej oraz funkcje weksla kolidują z trybem postępowania przed sądem polubownym. Ponadto, Sąd Apelacyjny podniósł, że żaden sąd polubowny nie jest władny do wydania nakazu zapłaty. Poddanie sporu z zobowiązania wekslowego pod rozstrzygnięcie sądu polubownego negowałoby zatem funkcję weksla i samą celowość jego wystawienia.

Całkowicie odmienne stanowisko, zakładające dopuszczalność sporządzania zapisu na sąd polubowny co do sporów wekslowych, zajmuje natomiast konsekwentnie Sąd Najwyższy. W postanowieniu z 2 kwietnia 2003 r., I CK 287/02⁷, Sąd Najwyższy stwierdził zatem, że zobowiązanie wekslowe może być objęte zapisem na sąd polubowny. Sąd podkreślił, że było to zgodne z treścią dawnego art. 697 § 1 k.p.c. oraz podniósł, że brak racjonalnych przyczyn upatrywania sensu podziału jurysdykcji między sąd polubowny (w zakresie stosunku podstawowego) i sąd

³ „Przegląd Prawa i Administracji” 1930, poz. 50, s. 71–72; „Przegląd Sądowy” 1930, s. 617.

⁴ M. H. Koziański uznał to orzeczenie za wyraz stanowiska, że sprawy wekslowe nie mogą być objęte zapisem na sąd polubowny, por. M. H. Koziański, *Weksle (w:) System prawa prywatnego*, t. 18, *Prawo papierów wartościowych*, red. A. Szumański, Warszawa 2005, nb. 280, s. 263; tenże, *Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z 24 lutego 2005 r.*, III CZP 86/04, PS 2005, nr 11–12, s. 237.

⁵ I. Rosenblüth, *Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz*, Kraków 1936, t. 2, s. 1229–1230; tenże, *Postępowanie nakazowe w sprawach wekslowych i czekowych*, PPC 1938, nr 1–2 i 3–4, s. 84–85.

⁶ „Prawo Gospodarcze” 1997, nr 1, s. 63.

⁷ OSNC 2004, z. 6, poz. 100.

państwowy (w zakresie zobowiązania wekslowego wynikającego z weksła własnego o charakterze gwarancyjnym, wystawionego przez dłużnika ze stosunku podstawowego). Sąd Najwyższy uznał ponadto, że – w świetle wynikającej z dawnego art. 705 § 1 k.p.c. swobody stron w kształtowaniu trybu postępowania stosowanego przez sąd polubowny – nie można wykluczyć stosowania w postępowaniu przed sądem polubownym przepisów o postępowaniu nakazowym. Teza o dopuszczalności poddania sporu wekslowego pod rozstrzygnięcie sądu polubownego została werbalnie (bez podania dalszej argumentacji) podtrzymana przez Sąd Najwyższy w uchwale z 24 lutego 2005 r., III CZP 86/04⁸.

W doktrynie przeciwnikiem możliwości objęcia zapisem na sąd polubowny spraw wekslowych jest M. H. Koziński⁹. Autor powołuje się w tym zakresie na istniejącą (w jego ocenie) długoletnią tradycję wyłączenia sporów wekslowych spod kompetencji sądownictwa polubownego. Wskazuje, że gdyby dopuścić sądy polubowne do rozstrzygania sporów z weksli, to zapisy w tym zakresie musiałyby dotyczyć każdego zobowiązania wekslowego oddzielnie. Niezależnie od tego podkreśla, że dopuszczenie zapisów na sąd polubowny co do sporów wekslowych rodziłoby problem proceduralny dotyczący „trybu” prowadzenia przez sąd polubowny postępowania. W grę, jak podnosi M. H. Koziński, wchodziłoby tylko zwykłe postępowanie przed sądem polubownym, gdyż nie ma sądów polubownych stosujących postępowanie przypominające proces wekslowy. Oznaczałoby to pozbawienie wierzyciela korzyści, jakie ma on w sytuacji, w której spór wekslowy rozpoznawany jest w postępowaniu nakazowym. Tymczasem to postępowanie nakazowe wyjątkowo dobrze podkreśla surowość prawa wekslowego, stanowiąc formę uproszczonego i przyspieszonego, przymusowego realizowania praw z weksla i będąc wyrazem *rigor cambialis*. Taki model dochodzenia roszczeń ma ułatwić obrót wekslowy i oddziaływać „prewencyjne” na dłużników. Założenia procesu wekslowego, w ocenie M. H. Kozińskiego, są nie do pogodzenia z postępowaniem przed sądem polubownym.

Dominuje jednak pogląd, że spór wekslowy może zostać poddany pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Pogląd taki reprezentują m.in. R. Tolik¹⁰, M. Kaliński¹¹, K. Piasecki¹² i M. Ciemiński¹³. Ten ostatni autor podkreśla wyraźnie, że zobowiązanie

⁸ OSNC 2006, z. 2, poz. 18.

⁹ M. H. Koziński, *Glosa...*, s. 237–240; tenże, *Weksle...*, nb. 280–285, s. 263–265.

¹⁰ R. Tolik, *Przegląd orzecznictwa sądów apelacyjnych, wojewódzkich w sprawach bankowych za rok 1997, część II*, „Prawo Bankowe” 1999, nr 1, s. 68–69.

¹¹ M. Kaliński, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9 lipca 1996 r. (I ACr 560/96)*, PPH 1998, nr 2, s. 44.

¹² K. Piasecki, *Prawo wekslowe i prawo czekowe. Komentarz*, Bydgoszcz 1997, s. 471–472; tenże, *Zagadnienia procesowe weksla. Ogólne zagadnienia postępowania nakazowego*, „Prawo Papierów Wartościowych” 2001, nr 10, s. 4–5.

¹³ M. Ciemiński, *Możliwość oraz skutki poddania rozstrzygnięciu sądu polubownego sporów wynikających z weksla*, PPH 2005, nr 10, s. 37–38.

wekslowe nie jest immanentnie związane z dochodzeniem roszczeń wynikających z weksla w postępowaniu nakazowym (postępowanie nakazowe nie jest specjalnym postępowaniem z weksla), gdyż wierzycielowi wekslowemu pozostawiony zostaje wybór co do trybu dochodzenia roszczeń wekslowych. Przejawem tego jest fakt, że decyzja co do tego, czy roszczenie wekslowe ma być dochodzone w postępowaniu nakazowym, czy też z pominięciem przepisów o tym postępowaniu, należy do powoda. Spory wynikające z weksla są bowiem rozstrzygane w postępowaniu nakazowym tylko na wniosek powoda zawarty w pozwie (art. 484¹ § 2 k.p.c.).

Warto zaznaczyć, że kwestia dopuszczalności poddawania pod rozstrzygnięcie sądu polubownego sporów wekslowych rozpatrywana jest także w judykaturze i doktrynie obcej, przy czym chodzi m.in. o te państwa, w których, podobnie jak w prawie polskim, istnieje możliwość dochodzenia roszczeń wekslowych w uproszczonym postępowaniu zbliżonym charakterem do postępowania nakazowego według kodeksu postępowania cywilnego. Przykładem jest prawo austriackie i niemieckie. Zgodnie z przepisem § 577 ust. 1 austriackiego kodeksu postępowania cywilnego strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spór prawny, jeżeli mogą zawrzeć ugodę co do przedmiotu sporu. Zarówno orzecznictwo¹⁴, jak i doktryna¹⁵ uznają, że roszczenia wekslowe mogą zostać objęte zapisem na sąd polubowny. Z kolei § 1030 ust. 1 niemieckiego kodeksu postępowania cywilnego stanowi, że przedmiotem zapisu na sąd polubowny może być każde roszczenie majątkowe, natomiast roszczenie niemajątkowe jedynie w takim zakresie, w jakim strony są uprawnione do zawarcia ugody co do przedmiotu sporu. W orzecznictwie¹⁶ i doktrynie¹⁷ w Niemczech utrwalony jest pogląd, że zobowiązanie wekslowe może być objęte zapisem na sąd polubowny.

Ustosunkowując się do rozpatrywanej kwestii stwierdzić należy, że brak podstaw do wykluczenia dopuszczalności objęcia zapisem na sąd polubowny sporów wekslowych.

Przepis art. 1157 k.p.c. (podobnie jak wcześniej art. 697 § 1 k.p.c.) jest sformu-

¹⁴ Por. orzeczenie austriackiego Sądu Najwyższego (*Oberster Gerichtshof*) z 18 kwietnia 1985 r., 7 Ob 551/85, SZ 58/60.

¹⁵ W. H. Rechberger (w.): W. H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Zivilprozessrecht. Erkenntnisverfahren*, Wien 2003, nb. 957, s. 529, przypis 57.

¹⁶ Por. wyrok niemieckiego Trybunału Federalnego (*Bundesgerichtshof*) z 28 października 1993 r., III ZR 175/92, NJW 1994, nr 2, s. 136. Inna rzecz, że w wyroku tym Trybunał uznał, że w wypadku, gdy roszczenie wekslowe uważa się za objęte zapisem na sąd polubowny z racji poddania wszelkich sporów mogących wynikać z umowy, w związku z którą wystawiono weksel, zarzut zapisu na sąd polubowny (§ 1032 ust. 1 niemieckiego kodeksu postępowania cywilnego) nie ma skutku dla etapu procesu wekslowego przed wydaniem tzw. wyroku zastrzeżonego (*Vorbehaltsurteil* – wyrok taki zapada, gdy pozwany sprzeciwia się roszczeniu), a jedynie dla etapu tego procesu następującego po wydaniu takiego wyroku (tzw. *Nachverfahren* – ten etap postępowania następuje tylko wtedy, gdy pozwany uprzednio sprzeciwił się roszczeniu powoda), chyba że z okoliczności wynika, że wierzyciel zrezygnował z korzyści procesowych wynikających dlań z procesu wekslowego.

¹⁷ K. H. Schwab, G. Walter, *Schiedsgerichtsbarkeit. Kommentar*, München 2005, nb. 16, s. 57–58.

lowany w sposób, który jednoznacznie wskazuje na to, że sprawy, w których spór dotyczy roszczenia wekslowego, mogą być poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Spór wekslowy odnosi się bowiem do praw majątkowych mogących być przedmiotem ugody sądowej. Trzeba przy tym podnieść, że przepis art. 1157 k.p.c. nie różnicuje poszczególnych sporów – w aspekcie ich zdadności arbitrażowej – w zależności od tego, do jakiego trybu postępowania rozpoznawczego (procesu albo postępowania nieprocesowego¹⁸) one należą, a w obrębie procesu – w zależności od tego, czy są rozpoznawane według przepisów ogólnych o procesie, czy też przy uwzględnieniu przepisów dotyczących danego postępowania odrębnego bądź nawet kilku postępowań odrębnych. W postępowaniu przed sądem polubownym mogą zatem być rozstrzygane spory należące do jakiegoś postępowania procesowego odrębnego, np. postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy (por. w związku z tym art. 1164 zd. 1 k.p.c.), jeżeli tylko spełniają kryteria z art. 1157 k.p.c. Nie ma tu nawet znaczenia kwestia, czy dane postępowanie odrębne ma charakter obligatoryjny (co jest regułą, por. art. 13 § 1 zd. 2 k.p.c.), czy też fakultatywny (co jest wyjątkiem i dotyczy tylko postępowania nakazowego, por. art. 484¹ § 2 k.p.c.).

W istocie rzeczy dla obrony poglądu, że spory wekslowe mogą być poddawane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, nie jest konieczne wykazywanie, że spory te nie są ze swej istoty immanentnie związane z postępowaniem nakazowym, aczkolwiek bez wątpienia założenie takie jest w pełni uzasadnione. Podstawowe znaczenie ma bowiem konstatacja, że art. 1157 k.p.c. w określonych granicach przyznaje stronom sporu uprawnienie do wyłączenia sprawy spod kompetencji sądu państwowego. Nie ma natomiast żadnego znaczenia kwestia, czy nastąpi w ten sposób wyłączenie stosowania i ewentualnie jakich regulacji procesowych, które miałyby zastosowanie w sprawie, gdyby strony nie sporządziły zapisu na sąd polubowny. Rzecz jasna, mogą to być takie regulacje procesowe, które byłyby korzystne dla strony powodowej, jak ma to właśnie miejsce w wypadku poddania sporu wekslowego pod rozstrzygnięcie sądu polubownego¹⁹. Nie jest to jednak nic szczególnego. Dopuszczalny jest bowiem zapis na sąd polubowny w sprawach z zakresu prawa pracy, chociaż przed sądem polubownym nie będą miały zastosowania przepisy kodeksu postępowania cywilnego, które należą do postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy i uprzywilejowują pod względem pozycji procesowej pracownika. Takiej konstatacji nie przeczy obligatoryjny charakter postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy.

¹⁸ Za tezę, że sprawy należące do postępowania nieprocesowego, obejmujące spory mieszczące się w hipotezie art. 1157 k.p.c., mogą być poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, przemawia art. 1165 § 1 k.p.c.

¹⁹ Trzeba przyznać, że poddanie sporu wekslowego pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spowoduje – przy założeniu, że sąd polubowny nie może stosować postępowania nakazowego, o czym niżej – pozbawienie wierzyciela wekslowego istotnych korzyści procesowych, jakie daje mu to postępowanie. Jeśli jednak zgodzi się on na taki stan rzeczy, sporządzając zapis na sąd polubowny, to trudno zaakceptować tezę, że miałyby to być niedopuszczalne.

Przyjmując założenie, że spory wekslowe mogą być poddawane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, trzeba jednak mieć na względzie trzy kwestie.

Po pierwsze, tak jak w każdym wypadku, w którym spór ma być skutecznie poddany pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, tak również w odniesieniu do objęcia zapisem na taki sąd sporu wekslowego konieczne jest zachowanie wymagań dotyczących formy zapisu (por. art. 1162 § 1 i 2 k.p.c.). Analiza zagadnienia wykracza poza niniejsze uwagi, jednak należy mieć na względzie, że w zasadzie poddanie pod rozstrzygnięcie sądu polubownego sporów ze stosunku podstawowego nie powinno być uważane za równoznaczne z objęciem tym zapisem także sporów mogących powstać na tle weksla wystawionego w związku z tym stosunkiem, jeżeli okoliczności sprawy nie będą wyraźnie wskazywać na to, że strony miały taki zamiar. Jest to problem wykładni treści zapisu na sąd polubowny, jednak objęcia sporów wekslowych zapisem nie należy domniemywać, co jest uzasadnione tym, że w wypadku tych sporów wyłączenie ich spod kognicji sądów państwowych pozbawia wierzyciela wekslowego ważnych korzyści procesowych wynikających z regulacji postępowania nakazowego.

Po drugie, z racji tego, że zapis na sąd polubowny brany jest przez sąd pod uwagę tylko na zarzut pozwanego zgłoszony we właściwym czasie (art. 1165 § 1 k.p.c.), nie można wykluczyć sytuacji, w której wierzyciel – wbrew wiążącemu go zapisowi – wniesie pozew do sądu z wnioskiem o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, a sąd będzie musiał taki nakaz wydać, bowiem postępowanie nakazowe w pierwszym etapie ma charakter postępowania *ex parte* i pozwany nie ma możliwości powołania się na zapis przed wydaniem nakazu (art. 484¹ § 3 i art. 491 § 3 k.p.c.). Dopiero jeżeli pozwany powoła się na zapis w zarzutach, sąd uchyli nakaz zapłaty i odrzuci pozew (art. 496 k.p.c.).

Po trzecie, kontrowersje wywołuje kwestia, czy sąd polubowny rozpoznając spór wekslowy może zastosować przepisy o postępowaniu nakazowym (art. 484¹–497), a w szczególności, czy sąd polubowny mógłby wydać nakaz zapłaty.

Na tle dotychczasowego stanu prawnego pozytywnie w tym zakresie wypowiedział się Sąd Najwyższy w powołanym wcześniej postanowieniu z 2 kwietnia 2003 r., I CK 287/02²⁰, powołując się na wynikającą z dawnego art. 705 § 1 k.p.c. zasadę, że strony mogą określić same, aż do chwili rozpoczęcia postępowania, tryb postępowania, który powinien być stosowany w toku postępowania przez sąd polubowny²¹. Pogląd przeciwny znalazł wyraz w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9 lipca 1996 r., I ACr 560/96²².

²⁰ OSNC 2004, z. 6, poz. 100.

²¹ W tym kierunku zmierzała także wypowiedź M. Kalińskiego, *Glosa...*, s. 45.

²² „Prawo Gospodarcze” 1997, nr 1, s. 63. Był to zresztą, jak przedstawiono to powyżej, jeden z argumentów na rzecz tezy, że spory wekslowe nie mogą być poddawane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Możliwość przeprowadzenia postępowania nakazowego przez sąd polubowny odrzucają w doktrynie R. Tolik, *Przegląd...*, s. 68; M. Ciemieński, *Możliwość...*, s. 41–42 i M. H. Koziński, *Glosa...*, s. 239–240.

Przepis art. 1184 § 1 k.p.c. upoważnia strony do uzgodnienia zasad i sposobu postępowania przed sądem polubownym, z tym zastrzeżeniem, że przepisy ustawy mogą tę swobodę ograniczyć. Należy jednak uznać, że swoboda stron w kształtowaniu sposobu postępowania przed sądem polubownym nie sięga tak daleko, aby mogły one upoważnić ten sąd do stosowania przepisów o postępowaniu nakazowym i wydania nakazu zapłaty. Wniosek taki wynika z faktu, że postępowanie przed sądem polubownym zawsze musi uwzględniać postulat równego traktowania stron, a także zasadę, że każda ze stron ma prawo do wysłuchania i przedstawienia swoich twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie (por. art. 1183 k.p.c.). Postępowanie przed sądem polubownym od początku ma charakter kontradiktoryjny. Nawet w razie bezczynności pozwanego nie wchodzi w grę wydanie wyroku zaocznego. Wymagania te nie mogłyby zostać spełnione w pełnym zakresie, gdyby sąd polubowny był upoważniony do zastosowania przepisów o postępowaniu nakazowym i wydania nakazu zapłaty. Postępowanie nakazowe w jego pierwszym etapie – do momentu wydania nakazu zapłaty – toczy się bez udziału pozwanego; dopiero wniesienie zarzutów nadaje postępowaniu nakazowemu formę kontradiktoryjną. Taki sposób postępowania nie dałby się więc pogodzić z podstawowymi założeniami postępowania przed sądem polubownym (zob. także art. 1206 § 1 pkt 2 i 1215 § 2 pkt 2 k.p.c.). Ponadto, liczne problemy w związku z ewentualnym stosowaniem przepisów o postępowaniu nakazowym przez sąd polubowny mogłyby powstać na tle różnych kwestii szczegółowych (np. w kontekście powoływania sądu polubownego)²³.

Karol Weitz

²³ Na tle prawa austriackiego orzecznictwo wyklucza wydanie wekslowego nakazu zapłaty przez sąd polubowny, por. orzeczenie austriackiego Sądu Najwyższego (*Oberster Gerichtshof*) z 18 kwietnia 1985 r., 7 Ob 551/85, SZ 58/60. Podobnie doktryna niemiecka wyklucza stosowanie przez sąd polubowny reguł postępowania obowiązujących w procesie wekslowym, zob. K. H. Schwab, G. Walter, *Schiedsgerichtsbarkeit...*, nb. 55, s. 153.

WYMAGALNOŚĆ OPŁATY ROCZNEJ ZA UŻYTKOWANIE WIECZyste USTALONEJ PRZEZ SAMORZĄDOWE KOLEGIUM ODWOŁAWCZE ALBO SĄD

Procedura aktualizacji opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste przewidziana na wypadek zmiany wartości nieruchomości i uregulowana w art. 78–79 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami²⁴ (dalej: u.g.n.) jest bardzo złożo-

²⁴ Tekst jedn. Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.